

Slash - World On Fire (2014)

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 08 Wrzesień 2014 15:06 - Zmieniony Piątek, 11 Styczeń 2019 19:53

Slash - World On Fire (2014)



01. World on Fire 02. Shadow Life 03. Automatic Overdrive 04. Wicked Stone 05. 30 Years To Life 06. Bent To Fly 07. Stone Blind 08. Too Far Gone 09. Beneath The Savage Sun 10. Withered Delilah 11. Battleground 12. Dirty Girl 13. Iris Of The Storm 14. Avalon 15. The Dissident 16. Safari Inn 17. The Unholy
Slash – lead guitar and rhythm guitars Myles Kennedy – vocals Todd Kerns – bass, additional vocals Brent Fitz– drums, percussion

Slash featuring Myles Kennedy & the Conspirators is quite a mouthful for a band and World on Fire is quite a handful for an album. World on Fire stretches on and on, weighing in at 17 tracks, which is just one song longer than Use Your Illusion I, but where that record gained momentum (not to mention identity) through its mess, Slash featuring Myles Kennedy & the Conspirators gives the impression that they continue recording because they simply don't know when they're done. Perhaps a good edit or two would've turned the record into something leaner, but there's no evident place to cut. Everything hovers around the "pretty good" mark: Slash, naturally, stands out and his solos are nearly as pleasurable as his riffs, the Conspirators hit their marks with aplomb, as does Myles Kennedy, who never gets in the way of songs, not even ones he's written. As this train barrels on, there's the sense that the record never really started and will never really end, but such full-throttle indulgence may indeed be what some fans want, for there is a whole lot of bang for this buck. ---Stephen Thomas Erlewine, AllMusic Review

Niemal 80-minutowa dawka energetycznego rocka spod ręki jednego z najbardziej znanych gitarzystów rockowych. Nowy album Slasha wraz z projektem Myles Kennedy & The Conspirators wylądował na półkach.

Slash - World On Fire (2014)

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 08 Wrzesień 2014 15:06 - Zmieniony Piątek, 11 Styczeń 2019 19:53

"World on Fire" to aż 17 piosenek i w wielu recenzjach słyhać narzekania, że to za dużo. Fakt, że taka dawka rocka z naleciałościami bluesa, country i tego, co wcześniej Slash grał z Guns N'Roses oraz Velvet Revolver jest potężna, ale od razu czynić z tego zarzut?

Nie wszystkie numery są tu epokowe i wbijające w fotel, ale słuchając tej płyty, czuje się rockową wolność i klasyczną jazdę bez trzymanki, nie oglądając się na to, że pewnie większość wytwórni kazałaby Slashowi obciąć płytę o połowę.

Slash gra jednak rocka do końca, aż nie spalą mu się struny. A jeżeli robi to tak widowiskowo jak w instrumentalnym "Safari Inn", to pozostaje tylko przyklaskiwać. ---Wojciech Przyłipiak, muzyka.dziennik.pl

download (mp3 @192) kbs:

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)